

Sygn. akt **XXV C 2084/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2019 r.

**Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia del. Anna Zalewska

Protokolant: Patryk Kaniecki

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 02 lipca 2019 r. w Warszawie

sprawy z powództwa G. T. (1), E. T. (1)

przeciwko (...) Bank (...) SA w W.

o zapłatę

**orzeka**

1. oddala powództwo,
2. zasądza od powodów G. T. (1) i E. T. (1) solidarnie na rzecz powoda (...) Bank (...) SA w W. kwotę 5.417,00 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt XXV C 2084/17**

## UZASADNIENIE

G. T. (1) i E. T. (1) wnieśli do tutejszego Sądu pozew z dnia 23 października 2017r. (k. 2-24) skierowany przeciwko Bankowi (...) SA w W. dochodząc zapłaty kwoty 31 855,37 zł oraz 12 418, 59 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 czerwca 2017r. roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swojego roszczenia powodowie wskazali, że dochodzone kwoty stanowią równowartość wszystkich wpłaconych kwot pieniężnych, jakie zostały przekazane bankowi w okresie XI.2011r. – VII.2012r. w walucie PLN oraz w okresie VIII.2012r. – VIII.2013r. w walucie CHF, tytułem realizacji zobowiązań pieniężnych wynikających z umowy kredytu. Roszczenie to wynika z nieważności umowy (ewentualnie z jej niezawarcia). Nieważność umowy jest konsekwencją wprowadzenia do jej treści mechanizmów uzależniających wysokość rat odsetkowych i kapitałowo odsetkowych oraz z kwot udzielanego kredytu od kursu CHF. Tym samym, świadczenia powodów mają charakter nienależny, i doprowadziły do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego. Podstawę prawną roszczenia stanowi art. 405 k.c. w zw. z art. 410 par. 2 k.c.

Przytaczając okoliczności faktyczne wywiedzionego powództwa, pełnomocnik powodów wskazał, że w dniu 19 października 2007 r. powodowie podpisali z pozwanym (Umowę Kredytu, na podstawie której bank udzielił kredytobiorcy kredyt w kwocie 276.794,63 CHF. Kredyt został udzielony z przeznaczeniem na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych, tj. wybudowanie, ustanowienie odrębnej własności i sprzedaży budynku mieszkalnego nr (...) wraz z działką znajdującego się w K. ul. (...). Wyplata kredytu zgodnie z Umową miała być i została dokonana wyłącznie w walucie polskiej.

Ponieważ celem umowy było finansowanie kosztów nabycia części nieruchomości i z tego powodu konieczna była wypłata kwoty kredytu w PLN. Strona powodowa zarzuciła, że umowa jest sprzeczna z treścią art. 69 ust. 1 i 2 okt ustawy prawo bankowe, a to z uwagi na fakt, że bank przez umowę nie zobowiązał się oddać wskazanej w jej treści sumy CHF do dyspozycji kredytobiorcy.

Co więcej, pełnomocnik powodów wskazywał, że mając na uwadze, że kredyt został udzielony w walucie polskiej i wykorzystany w walucie polskiej, nieuzasadnionym jest, że kredyt był udzielony w walucie CHF opierając się tylko na literalnym zapisie zawartym w § 1 ust. 1 umowy.

W podsumowaniu stanowiska zawartego w pozwie strona powodowa zarzuciła ww. umowie:

- naruszenie art. 69 ust. 1 i 2 pr. Bankowego, w postaci braku określenia kwoty kredytu, które to naruszenie winno skutkować stwierdzeniem nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c jako skonstruowanej w sposób sprzeczny z bezwzględnie obowiązującym prawem,
- naruszenie art. 69 ust. 1 pr. Bankowego polegające na zobowiązaniu powodów do zwrotu kwoty wyższej od kwoty wykorzystanego kredytu oraz uiszczania odsetek od kwoty wyższej niż kwota wykorzystanego kredytu,
- naruszenie zasady walutowości,
- skonstruowanie umowy w sposób sprzeczny z naturą stosunku zobowiązaniowego zgodnie z którym umowa określa zobowiązania stron, a nie wyłącznie jedna strona,
- skonstruowanie umowy w sposób uwzględniający zawarcie postanowień niedozwolonych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c (klauzule przeliczeniowe).

Powodowie wnieśli o zasądzenie kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2 – krotności stawki określonej w normach przepisanych.

Pozwany Bankowi (...) SA w W. pozwu nie uznał (k.143-160 ) kwestionując roszczenie powodów w całości. .

Pozwany Bank wskazał, że wszelkie postanowienia dotyczące wysokości kredytu zostały sformułowane w sposób jasny i właściwy dla kredytu denominowanego w CHF. Tym samym uznać należy, że przedmiotowy kredyt ma charakter walutowy, a jego przeliczenie na walutę polską związane było z wybranym przez powodów sposobu wypłaty środków i spłaty kredytu.

Pozwany, wskazał również, iż brak jest podstaw do kwestionowania zgodności przedmiotowej umowy z obowiązującymi przepisami, w szczególności przepisami prawa Bankowego. Pozwany w szczególności podkreślił, że dopuszczalność ustalenia w umowie innej waluty zobowiązania i innej waluty wykonania zobowiązania wynika z zasady swobody umów.

Ponadto, pozwany zakwestionował stanowisko strony powodowej jakoby umowa naruszała zasadę walutowości wskazując, że już samo ustalenie przez strony zobowiązania w walucie innej niż polska, a mianowicie we franku szwajcarskim, powodowało, że do łączącego ich stosunku prawnego znajdowała pełne zastosowanie zasada swobody dewizowej, gwarantowana ustawą Prawo dewizowe.

Kwestionując zarzuty strony powodowej jakoby umowa była niezgodna z zasadami współzycia społecznego i naturą stosunku zobowiązaniowego pozwany wskazał, że umowa ta regulowała prawa i obowiązki stron w sposób wcześniej uzgodniony.

Odnosząc się zaś do podnoszonej przez powodów okoliczności zobowiązania powodów do zwrotu kwoty wyższej od kwoty wykorzystanego kredytu oraz uiszczania odsetek od kwoty wyższej niż kwota wykorzystanego kredytu pozwany wskazał, że powodowie faktycznie kwestionują dopuszczalność stosowania przez bank tzw. spreadu walutowego. Taki

zarzut nie zasługuje zaś na uwzględnienie, gdyż sam fakt pobierania przez banki spreadu, nie był nigdy zakazany, zaś konstrukcja spreadu sama w sobie nie jest niedozwolona.

Ostatecznie pełnomocnik pozwanego zakwestionował również twierdzenia powodów dotyczące abuzowości kwestionowanych postanowień, jak również wskazał, że powodowie formułując poszczególne zarzuty zapominają, że strony wiąże umowa o kredyt denominowany do CHF, której cechą jest ponoszenie ryzyka walutowego, a więc ryzyka związanego z możliwością wahań kursu waluty w stosunku do innych walut.

Pełnomocnik pozwanego wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W toku dalszego postępowania strony postępowania podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Bank (...) S. A z siedzibą w W. wystawił zaświadczenie o tym, że saldo zadłużenia z tytułu posiadanego przez powodów w pozwanym banku kredytu na dzień 19 maja 2017r. wynosi 204 833,22 CHF (dowód - zaświadczenie k. 46).

G. i E. T. (2) złożyli wniosek o kredyt budowlany, wnioskowana w nim kwota to 610.000,00 PLN/CHF. Okres kredytowania został określony na 360 miesięcy. Środki finansowe miały być wykorzystane na nabycie działki budowlanej/domu jednorodzinnego oraz refinansowanie środków własnych. Wkład własny powodów wynosił (...) zł. Powodowie wnioskowali o udzielenie kredytu w CHF (dowód – wniosek o udzielenie kredytu – k. 249-252). W dacie ubiegania się o kredyt powodowie posiadali już jeden kredyt w PLN. Z tego też względu ich zdolność kredytowa nie pozwalała im na zaciągnięcie kolejnego kredytu w PLN (dowód – zeznania powoda G. T. (2) – k. 363 – 364).

Zgodnie z procedurą udzielania Kredytów klienti, którzy występowali o udzielenie im kredytu denominowanego w walucie obcej mieli być informowani o ryzyku związanym z zaciągnięciem takiego właśnie kredytu, ryzyku stosowania zmiennej stopy procentowej, ryzyku związanym ze zmianą waluty. Pracownicy Banku, byli zobligowani do informowania klientów o ryzykach kursowych, wyjaśnienia pojęcia spread, jak również do poinformowania klienta, dlaczego do wypłaty kwoty kredytu bank przelicza kwotę po kursie kupna, a do spłaty rat kredytowych przelicza kwotę po kursie sprzedaży. Co więcej, pracownicy byli zobowiązani do poinformowania klienta, w jaki sposób bank postawi kwotę kredytu do dyspozycji klienta, to jest w jakiej walucie i w jakim terminie. W momencie zawierania umowy znana była kwota w złotych i we frankach szwajcarskich stanowiąca kwotę kredytu. Klienci byli informowani że w przypadku wzrostu kursu rata kredytu może kształtować się inaczej (dowód – świadek B. K. – k. 25 – 27 akt CPS 14/19).

Klienci przystępujący do procedury zmierzającej do zawarcia umowy, nie mieli możliwości nanoszenia zmian w umowie. Nie było możliwości dokonania zmiany w zakresie, w którym wypłata miałaby zostać przeliczona po kursie sprzedaży, a nie po kursie kupna. Nie było również możliwości zmiany umowy prowadzącej do ustalenia, że spłata rat odsetkowo – kredytowych miałaby następować po z góry określonym kursie. Jedynym elementem negocjowalnym była marża (dowód – świadek B. K. – k. 25 – 27 akt CPS 14/19, zeznania powoda G. T. (2) – k. 363 – 364).

W dniu 19 października 2007 r. pomiędzy Powodami a Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. (obecnie działającego pod (...) Bank (...) S.A.) została zawarta umowa nr (...) kredytu budowlanego w walucie wymiennej.

Zgodnie z § 1 ust. 1 Umowy, Bank udzielił Powodom w związku ze złożonym na ich wniosek z dnia 4 października 2007 r. kredytu w kwocie 276 794,63 CHF (franków szwajcarskich) z przeznaczeniem na wybudowanie, ustanowienie odrębnej własności i sprzedaży budynku mieszkalnego nr (...) wraz z działką, znajdującego się w K. oraz na refinansowanie zaangażowanych środków własnych (§ 1 ust. 3 pkt 1 i 2 Umowy). Zgodnie z § 1 ust. 2 Umowy, Bank udzielił powodom kredytu na okres od dnia zawarcia Umowy do dnia 19.10.2037 r, a więc na okres 360 miesięcy.

W Umowie przewidziano (§ 3 ust. 1), że oprocentowanie kredytu jest zmienne i ustalane jest w oparciu o stopę referencyjną 3M LIBOR, zaokrągloną do czwartego miejsca po przecinku, przy uwzględnieniu marży Banku w wysokości 1,20 punktu procentowego.

W § 4 ust. 1 Umowy wskazano, iż kredytobiorca zobowiązany jest do spłaty kredytu wraz z odsetkami w terminach określonych w Umowie. Spłata kredytu następuje w złotych, zaś zmiana kursu waluty wpływa na wysokość salda kredytu oraz raty kapitałowo odsetkowej. Spłata kredytu następowała w formie obciążenia należną kwotą kredytu i odsetkami, w terminach płatności, konta osobistego prowadzonego w (...) S.A. B. nr (...) (§ 4 ust. 7 Umowy) - rachunek prowadzony w złotych polskich. W § 17 ust. 1 Umowy przyjęto, że w sprawach nieuregulowanych Umową mają zastosowanie postanowienia „Regulaminu kredytu budowlanego i hipotecznego”

Zgodnie zaś z § 37 Regulaminu,

1. Kredyty w walutach wymienialnych wypłacane są w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna, waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty.

2. Kredyty w walutach wymienialnych podlegają spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty. ”.

Wypłata poszczególnych transz kredytu następowała po kursie waluty z dnia ich uruchomienia, przy czym wypłacie podlegała kwota w walucie polskiej, przeliczonej po kursie kupna dla dewiz ogłoszonym w obowiązującej w Banku tabeli kursowej w dniu realizacji zlecenia płatniczego.

Zgodnie z § 18 ust. 3 Umowy Kredytobiorca został poinformowany o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej.

W związku z Umową Bank tytułem „kredytu” wypłacił na rzecz Powoda łącznie kwotę 588.068,34 zł, w następujących transzach:

- w dniu 2007-10-26 - 9.609,32 PLN oraz 345.935,19 PLN,

- w dniu 2008-02-28 - 174.829,83 PLN,

- w dniu 2008-10-03 - 57.694,00 PLN (**dowód** – zaświadczenie – k. 46 i nats.)

Następnie w dniu 7 sierpnia 2012 r. kredytobiorcy zawarli Aneks nr (...) do Umowy [tzw. aneks antyspreadowy], na mocy którego spłata kredytu udzielonego powodom następuje w CHF, na wskazany w treści aneksu rachunek bankowy przeznaczony do spłaty kredytu [rachunek walutowy], za którego otwarcie i prowadzenie pozwany bank nie pobierał i nie pobiera żadnych opłat. To zaś oznacza, że kredytobiorcy spłacali kredyt nie tylko w PLN, ale również bezpośrednio w CHF, po zawarciu ww. Aneksu nr (...). Od dnia zawarcia aneksu kredytobiorcy mieli możliwość nabywania CHF w dowolnie wybranym przez siebie miejscu po akceptowalnym dla siebie kursie (**dowód** - Aneks nr (...)) z dnia 7 sierpnia 2012 r. do Umowy nr (...) – k. 49-50).

Powodowie na rzecz pozwanego w związku ze spłatą zobowiązania wynikającego z umowy kredytu dokonali w okresie od listopada 2007 r. do maja 2017 r. wpłat w wysokości 162.282,09 zł oraz 53.245,32 CHF.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty prywatne przedłożone przez strony sporu, w trakcie jego trwania (art. 245 k.p.c.). Nie zostały zakwestionowane przez strony. Sąd dał wiarę temu, że osoby podpisane pod nimi złożyły oświadczenia o uwidocznionej w dokumentach treści.

Ustaień powyższych dokonano także w oparciu o zeznania świadków B. K.. Są one w pełni wiarygodne. Zaś zeznania powoda G. T. (2) Sąd uwzględnił w zakresie w jakim wskazywał on na fakt braku możliwości negocjowania i indywidualnego ustalania zapisów umowy.

***Na podstawie wskazanych wyżej ustaleń faktycznych, zważono co następuje:***

G. T. i E. T. (3) wystąpili z pozwem dochodząc w nim zapłaty kwot 31.855,37 zł oraz 12.418,59 CHF będących równoważnością wszystkich kwot pieniężnych, jakie zostały przekazane w okresie XI.2011 r. - VII.2012 r. w walucie PLN oraz w okresie VIII.2012 r. - VIII.2013 r. w walucie CHF – wedle ich twierdzeń - pozwaniemu, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 czerwca 2017r. Zdaniem powodów, podpisanie umowy kredytu nie doprowadziło do skutecznego nawiązania pomiędzy stronami umowy. Z uwagi na powyższe, umowa z 2007 r. nie obowiązuje strony, uiszczone więc świadczenia podlegają zwrotowi. Jako podstawę prawną pozwu wskazano art. 405 k.c. w zw. z art. 410 par. 2 k.c.

W sprawie niniejszej strona powodowa wskazując na nieważność łączącej uzasadniała swoje stanowisko faktem naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa bankowego, naruszenie zasady walutowości, jak również powoływała się na abuzywny charakter postanowień umowy.

W świetle materiału dowodowego w postaci dokumentacji przedstawionej przez stronę powodową i pozwaną, jak również na podstawie przesłuchania strony powodowej z ograniczeniem do osoby G. T. (2) Sąd stanął na stanowisku, że zarzuty podniesione w pozwie są niezasadne.

W pierwszej kolejności, w odniesieniu do zarzutu naruszenia przepisów prawa, Sąd stanął na stanowisku, że łącząca strony umowa nie jest sprzeczna ani z przepisami prawa bankowego ani z podnoszoną przez stronę powodową zasadą walutowości.

Odnosząc się zaś do zarzutu abuzywności postanowień umownych w ocenie Sądu zaproponowany materiał dowodowy nie był wystarczający do przyjęcia, że w sprawie doszło do rażącego naruszenia interesu stron oraz do powstania znacznej dysproporcji w zakresie świadczeń stron umowy. W ocenie sądu w sprawie niniejszej powinien zostać zawnioskowany dowód z opinii właściwego biegłego celem wykazania, że w ramach łączącej strony stosunku umownego doszło do sytuacji, w której postanowienia na podstawie których określano zobowiązania strony powodowej są abuzywne i w związku z tym kształtują one te zobowiązania strony powodowej w sposób rażąco niekorzystny z punktu widzenia finansowego (ekonomicznego). Zdaniem Sądu niewystarczające było zastąpienie wskazywanego dowodu przez zeznania strony powodowej dokumenty oraz stwierdzenia powodów zawarte w pismach procesowych.

Odnosząc się w sposób szczegółowy do powyższych kwestii, które legły u podstaw oddalenia powództwa wskazać należy, że w myśl art. 69 ust. 1 Pr. Bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na określony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: kwotę i walutę kredytu, cel na który został zaciągnięty, zasady i termin spłaty, wysokość oprocentowania, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, warunki dokonania zmian i rozwiązania umowy. Zgodnie zaś z art. 4a art. 69 Pr. Bankowego w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż polska, w umowie powinny znaleźć się szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie których w szczególności jest wyliczana kwota kredytu, jego transz, rat kapitałowo – odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty lub spłaty kredytu (przepis dodany na podstawie tzw. ustawy antyspreadowej, dotyczy kredytów zaciągniętych przed wejściem w życie ww. ustawy, w części jeszcze niewykonanej). Kredyt bankowy więc to stosunek ekonomiczny pomiędzy bankiem a kredytobiorcą, którego istota polega na dostarczeniu przez bank określonej kwoty środków pieniężnych kredytobiorcy, pod warunkiem jej późniejszego zwrotu wraz z wynagrodzeniem dla banku, stanowiącym odsetki, prowizje, opłaty manipulacyjne (tak Z. Ofiarski pr. Bankowe, W. Srokosz „Udzielanie” str. 217). Przez umowę kredytu więc Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków finansowych, z przeznaczeniem na ustalony cel (przedmiot kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się

do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie i zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonym terminie. Dodatkowo zobowiązanie kredytobiorcy obejmuje też obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, przewidzianych w umowie. Nie istnieje definicja legalna umowy kredytu – w stosownych przepisach natomiast mamy określoną jej treść, skutki, strony i elementy istotne. Umowa kredytu jest niewątpliwie umową odrębną od umowy pożyczki.

Rozważenia więc wymaga, czy umowa którą zawarli powodowie odpowiada powyższym wymogom – zgodnie z ich twierdzeniami nie jest tak, czego konsekwencją jest żądanie uiszczonych z tego tytułu kwot. Bezsporne w sprawie są okoliczności wiążące się z literalnym faktem zawarcia umowy, oraz brzmienia jej zapisów - jak dla porządku należy wskazać.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do kwestii podniesionych w pozwie a związanych z tym, że wobec braku faktycznej wypłaty kwoty określonej w umowie, wyrażonej w CHF w ogóle nie została ona przez pozwanego wykonana, nie istnieje więc - sąd uznał że ów pogląd jest nieuzasadniony. Skoro powodowie przyjęli wpłatę dokonaną na ich rzecz kwoty kredytu – niezależnie od waluty wypłaty (co jest bezsporne), pozwany Bank przyjmował zaś dokonywane przez nich spłaty to uzasadniony jest pogląd, że strony przez okres kilku lat wykonywały prawa i obowiązki wynikające z umowy, i nie można obecnie twierdzić że pomiędzy nimi nie występuje stosunek zobowiązaniowy, będący ich podstawą. W przypadku argumentów dotyczących braku wypłaty kwoty określonej w CHF, to powyższe ma znaczenie nie tyle dla bytu samego stosunku prawnego, co kwestii prawidłowego wykonania owej umowy. Ponownie podkreślić należy, że powodowie kwotę otrzymaną na jej podstawie przyjęli i wykorzystali zgodnie z celem w niej określonym.

Zgodnie z dowodami w sprawie, powodowie nawiązali umowę o kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 276 794,63 CHF. Z zapisów regulaminu kredytu hipotecznego i budowlanego wynika, że w przypadku kredytu w walutach wymiennalnych kwota kredytu w PLN wypłacana w złotych zostanie konkretnie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której to kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, obowiązujących w Banku w dniu wypłaty (§ 36 regulaminu – k. 45). Zapis powyższy jest niedookreślony, lecz zdaniem sądu nie wpływa to w tym zakresie na ważność umowy kredytu. Jego kwota została określona – to 276 794,63 CHF, której równowartość miała zostać wypłacona w PLN. Powodowie otrzymali kredyt w kilku transzach – za każdym więc razem wypłacana kwota podlegała przeliczeniu wg kursu obowiązującego w danym dniu. Należy jednak w tym miejscu wskazać, że powodowie w chwili zaciągnięcia kredytu na powyższe się godzili. Zasady spłaty kredytu zostały określone w § 38 Regulaminu poprzez wskazanie, że:

- kredyty w walutach wymiennalnych podlegają spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili spłaty,
- odsetki, prowizje oraz opłaty naliczane są w walucie kredytu i podlegają spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut obowiązującego w banku w chwili spłaty.

Tym samym, w sytuacji powyższej następuje dualizm – raty spłat określone zostały w CHF, lecz konkretna spłata dokonywana jest w walucie PLN. Kredytobiorca istotnie nie zna dokładnie wysokości udzielonego mu kredytu, ani też wysokości spłat rat obowiązujących go. Godzi się więc na hipotetycznie określoną kwotę kredytu, która zostanie mu wypłacona oraz niejasną wysokość dokonywanych spłat rat. Powyższe uzależnione zostało bowiem od takich kryteriów jak kształtowanie się waluty na rynku kapitałowym. Jednak art. 69 Pr. Bankowego wskazuje że „kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania (z kwoty środków pieniężnych) na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty”. Przepis powyższy nie precyzuje, jak dokładnie zasady zwrotu czy wypłaty kwoty mają być określone. Zostało to pozostawione woli stron. Zgodnie wszak z art. 353 (1) k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani też zasadom współżycia społecznego. Zdaniem sądu, zawarta umowa – co do zasady – nie narusza powyższej ustawy, nie jest też sprzeczna z naturą stosunku, jaki strony zawarły. Powodowie bowiem przyjęli od pozwanego środki pieniężne na określony cel, dokonywali spłat. Kwestie dotyczące ewentualnej sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego zostaną

natomiast omówione w dalszym toku uzasadnienia. Pozostałe elementy przedmiotowej umowy są zgodne z definicją zawartą w art. 69 Pr. Bankowego. W umowie uregulowane zostały bowiem kwestie dotyczące: prowizji, opłat, kosztów kredytu, zabezpieczeń, uruchomienia, obowiązków stron w zakresie wykonywania umowy, jak i jej zakończenia (umowa, oraz towarzyszące jej załączniki, które stanowią całość regulacji związanej z umową).

Odnosząc się zaś do kwestii podnoszonego przez stronę powodową zarzutu naruszenia zasady walutowości wskazać należy, że w ocenie Sądu umowa łącząca strony nie narusza zasady walutowości wyrażonej w art. 358 k.c. Zgodnie z tym przepisem, w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia Umowy, tj. w dniu 19 października 2007 r.,: „Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Niemniej przepis ten przewidywał wyjątki od wyrażonej w nim zasady, a w konsekwencji zobowiązania pieniężne w walucie obcej były możliwe w sytuacji gdy przewidywały je przepisy szczególne. A przepisem takim jest art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, określający elementy, które powinna zawierać umowa kredytu, mianowicie kwotę i walutę kredytu. Skoro zatem ustawodawca nakazał określenie w umowie kredytu rodzaju waluty, w której udzielany jest kredyt, jasnym jest, że strony mają w tym względzie pełną dowolność i mogą zawrzeć umowę kredytu, nie tylko w PLN, ale również w dowolnej walucie obcej.

Na marginesie wskazać można, że takie odmiennie regulacje wprowadzała także ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz.U. z 2002 r. Nr 141, poz. 1178 ze zm.), która przewidywała zasadę swobody dewizowej. W myśl przepisu art. 3 ust. 1 tejże ustawy, w obrocie dewizowym wszystko, co nie jest wyraźnie zakazane ustawowo, jest dozwolone. Poza ograniczeniami co do dokonywania rozliczeń w walutach obcych (art. 9 pkt 15 ustawy) ustawa nie wprowadza jakichkolwiek ograniczeń w ustalaniu zobowiązań w innej walucie niż waluta polska. W świetle zasady swobody dewizowej pozwala to przyjąć, iż rezydenci, działając w kraju, mają swobodę w wyrażaniu zobowiązań pieniężnych w walucie obcej.

Mając na uwadze powyższe sąd za niezasadne przyjął stanowisko strony powodowej, iż przedmiotowa umowa naruszała obowiązującą w dacie zawarcia umowy zasadę walutowości przewidzianą przez art. 358 § 1 k.c.

W sprawie niniejszej powodowie wskazywali również na sprzeczność stosunku zobowiązaniowego z zasadami współżycia społecznego i naturą tego stosunku. Również ten zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie. Łącząca strony umowa o kredyt jest dopuszczalna w ramach swobody umów zawieranych przez konsumentów z bankami. Co więcej, umowa o kredyt regulowała prawa i obowiązki stron w sposób wcześniej uzgodniony przez strony. Istotne decyzje ze strony kredytobiorców zapadały na etapie wypełniania wniosku kredytowego. Powodowie mieli pełną świadomość swojej zdolności kredytowej i braku możliwości otrzymania kredytu w walucie PLN. Bank natomiast zadbał o to, ażeby kredytobiorcy otrzymali wszelkie informacje na temat zawieranej umowy kredytu w walucie wymiennej. Powodowie mieli realną możliwość zapoznać się z treścią Umowy i stanowiącego jej integralną część Regulaminu i podjęcia ostatecznej decyzji o przystąpieniu do umowy. Na etapie zawierania umowy pozwany bank informował kredytobiorców o obowiązującej w banku Tabeli kursów oraz kwestiach dotyczących ryzyka kursowego. Wszelkie kwestionowanie w niniejszym postępowaniu zapisy czy to zawarte w umowie czy też w regulaminie były znane kredytobiorcom na etapie negocjowania i zawierania umowy i zostały przez nich w pełni zaakceptowane. Skoro zatem powodowie zaakceptowali przedmiotowe zapisy i godzili się na ich następstw, brak jest aktualnie podstaw do przyjęcia, ażeby to jedna ze stron decydowała w sposób arbitralny o obowiązkach drugiej strony.

Nieważności łączącej strony umowy powodowie upatrywali również w abuzywności postanowień umowy w postaci klauzul przeliczeniowych (§ 37 ust. 1 i 2 regulaminu). Abuzywność zgodnie z art. 385 (1) par. 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Przepis ten reguluje zagadnienie niedozwolonych postanowień umownych zawartych z udziałem konsumenta, pozbawiając je mocy obowiązującej i wpływu na kształt praw i obowiązków wynikających z takiej czynności. Tylko wzorce stosowane przez przedsiębiorców w obrocie z konsumentami podlegają kontroli mającej ustalić, czy treść ich postanowień pozostaje w sprzeczności z kryteriami określonymi w art. 385 (1)

par. 1 k.c. Podkreślić natomiast należy, że wszystkie wzorce podlegają ocenie według ogólnych zasad określonych w art. 58 k.c., 353 (1), 388 k.c. W sprawie nie była kwestionowana okoliczność, że strona powodowa przystąpiła do umowy w charakterze konsumenta.

Abuzywności postanowień jest ich **sprzeczność z dobrymi obyczajami** i **rażące naruszenie interesów konsumenta**. Oba te warunki muszą wystąpić łącznie. Istotą dobrych obyczajów jest szacunek do drugiego człowieka, wskutek czego sprzeczne z nimi są działania mające na celu wykorzystanie niewiedzy, braku doświadczenia, czy naruszenie zasady równorzędności. Naruszenie natomiast interesów konsumenta obejmują oprócz interesu ekonomicznego, także kwestie związane z niewygodą, mitręgą – musi być one rażące (wyr. Sądu OKiK z 18.11.2013 r. XVII AMC 12373/12 Legalis). W ocenie sądu, przyjęć należy że umowa została oparta o wzorzec stosowany przez pozwanego (jego poprzednika) w swej praktyce. Za wykazane także należy uznać, iż postanowienia umowy nie zostały z powodami były uzgodnione indywidualnie. Zostało to potwierdzone zeznaniami świadka B. K. oraz samego powoda. Należy także wskazać, że w ocenie sądu, strona pozwana w sytuacji powstania stosunku prawnego kreującego zobowiązania przez wiele lat, nie powinna była poprzestawać na poinformowaniu o ryzyku walutowym potencjalnych kredytobiorców wyłącznie podczas spotkania na którym przedstawiono im czy omawiano ofertę. Powinni oni byli otrzymać materiały poglądowe – nawet przy założeniu, że powyższe powiększyłyby koszt zawarcia umowy/kredytu. W takiej sytuacji kredytobiorcy mogliby podjąć decyzję o przystąpieniu do umowy w sposób bardziej świadomy, ewentualnie wykonać prawo odstąpienia od umowy. Strona powodowa wskazała, że klauzule przeliczeniowe kształtują ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy – w myśl dyspozycji art. 385 (1) par. 1 k.c. i tym samym nie wiążą ich.

W istocie kwestie powyższe dotyczą zasad wypłat kwoty kredytu oraz spłat rat, a tym samym wyczerpują pojęcie głównych świadczeń z umowy precyzując główne obowiązki i uprawnienia stron, wynikające z wiążącego je stosunku prawnego. Są one jednak niejasne, wobec czego możliwa jest ich kontrola w powyższym trybie. Oceny zgodności postanowień umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się z chwili zawarcia umowy biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienia będące przedmiotem oceny (art. 385 (2) k.c.). Powodowie jednak nie dowiedli że ww. postanowienia umowy naruszają ich obowiązki/uprawnienia w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco. Z deklaracji B. K. wynika, że „kredyt w złotówce był droższy, dlatego klienci wybierali walutę obcą”, wiedzieli oni, po co do Banku przychodzą, kredyt frankowy był bowiem najtańszy – miał jedno z najniższych oprocentowań na rynku bankowym. Świadek podała, iż klient podczas procesu zawierania umowy miał tyle czasu, ile trzeba, by podpisać umowę, okres pomiędzy złożeniem wniosku a zawarciem umowy mógł wynosić nawet do miesiąca. Mógł też skorzystać z pomocy własnych doradców, prawników. Proces zawierania więc przedmiotowej umowy nie naruszał dobrych obyczajów, trudno też mówić o wykorzystaniu słabszej pozycji drugiej strony – jej niewiedzy, bezradności. Co więcej, powodowie więc co do zasady w chwili zawierania przedmiotowej umowy byli doświadczonymi kredytobiorcami. We wniosku o zawarcie kredytu powodowie określili walutę kredytu jako CHF.

Tym samym, nie można wprost przyjąć by powyższe postanowienia umowne były sprzeczne z dobrymi obyczajami, czy też - czy też zasadami współżycia społecznego, rażąco naruszały interes powodów. Sąd przyznaje, że zastosowanie klauzul waloryzacyjnych i określonych w umowie zasad wypłaty kwoty kredytu może mieć potencjalnie abuzywny charakter. Lecz powyższe osadzone musi być w materiale dowodowym, który powinien potwierdzać taką to konkluzję. Nie ma więc obecnie podstaw do uwzględnienia żądania zwrotu kwoty z pozwu.

Skutkami abuzywności jest to, że jeśli określone postanowienie zostanie uznane za abuzywne, wówczas nie wiąże one konsumenta, strony natomiast związane są umową w pozostałym zakresie. Niezwiązanie konsumenta oznacza bezskuteczność danego postanowienia i następuje ex lege. Bezskuteczność dotyczy całej klauzuli waloryzacyjnej, a nie tylko jej części w zakresie, w jakim jest ona niedopuszczalna, nadto różni ją od nieważności to że niedopuszczalne byłoby uznanie całej umowy za bezskuteczną w przypadku gdyby z okoliczności wynikało, że bez owych postanowień czynność nie byłaby dokonana (Z. Radwański, Zobowiązania, także wyrok SA w Lublinie z 28.05.2015 r., I ACa 86/14 Legalis). Miejsce bezskutecznych postanowień treść stosunku zobowiązaniowego wyznaczają wówczas przepisy dyspozytywne. Bezskuteczne niedozwolone postanowienia nie powodują nieważności całej umowy (tak wyrok SN z



21.02.2013 r. I CSK 408/12 OSN 2013 Nr 11, poz. 127). Umowa więc trwa nadal bez względu na to, czy bez krytycznych postanowień byłaby zawarta. Co istotne jednak, przy przyjęciu że umowa nie wiąże strony i wpłacone kwoty podlegają zwrotowi, uzasadnioną jest konkluzja że to powodowie byliby wzbogaceni kosztem pozwanego – z jednej bowiem strony otrzymali kwotę kredytu, ale i zwrot wpłaconych do tej pory kwot, odpowiadających spłacie rat (czyli opierając się na pozwie 31 855,37 zł oraz 12 418, 59 CHF). Sprawy niniejszej, w tym jej ujęciu, nie należy także widzieć wyłącznie przez pryzmat należności powodów, ale i ewentualnych roszczeń banku, skierowanych przeciwko kredytobiorcom.

Powodowie dochodzili części roszczenia w CHF wobec tego, że w okresie od XI.2012r. do VII.2013r. wpłaty dokonywane były w CHF. Powodowie zawarli w dniu 7 sierpnia 2012r. aneks na podstawie którego w odniesieniu do kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty innej niż waluta polska kredytobiorcy uzyskali prawo do dokonywania spłat rat kapitałowo – odsetkowych bezpośrednio w tej walucie – czyli w tym konkretnym przypadku w CHF. Zwrotu tych kwot powodowie więc się domagają. Do chwili zawarcia Porozumienia powodowie uiszczali raty w PLN, po dokonaniu denominacji w walucie CHF. Zdaniem sądu, do roszczenia w tym zakresie należy stosować art. 358 k.c., zgodnie z którym to jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium RP jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania, lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Dłużnik może więc spełnić świadczenie w walucie polskiej, jednak istnieje możliwość spełnienia go w walucie obcej, co wynikać musi z reguł określających treść zobowiązania – zawieranych przez przepis szczególny ustawy, czynności prawnej tworzącej lub zmieniającej treść zobowiązania, oraz orzeczenia sądowego. W tym miejscu należy wskazać, że powodowie zawarli Aneks z dnia 7 sierpnia 2012r., poprzez który zmienili dotychczasowe zobowiązanie i zdaniem sądu nie ma przeszkód, by nie dokonywali spłat zobowiązania w CHF. Dłużnik bowiem powinien wykonywać swe zobowiązania zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi oraz zasadom współzycia społecznego, a także ustalonym zwyczajom – jeżeli w tym zakresie istnieją (art. 354 k.c.). Także i konkluzje wynikające z Pr. Dewizowego potwierdzają powyższe – art. 3 ust. 1 konstytuuje bowiem zasadę swobody dewizowej. Umowa więc nie narusza w tym zakresie zasady walutowości, nie jest nieważna, nie ma więc podstaw do zwrotu kwoty 91.260,29 CHF. Przytoczyć także należy orz. SN z 29.04.2015 r. V CSK 445/14, z której jasno wynika że umowa kredytu denominowanego do waluty obcej była i jest dopuszczalna na gruncie art. 353 (1) k.c. (I ACa 1233/17). I podobnie, z wyroku TSUE z 3.12.2015 r. wyprowadzić można wniosek, iż nie została zakwestionowana dopuszczalność udzielania kredytów walutowych – nie potraktowane one zostały jako spekulacyjne instrumenty finansowe (sprawa C 312/14).

Pełn. pozwanego podniósł zarzut przedawnienia roszczenia z uwagi na fakt, że kwoty przeznaczone na spłatę kredytu pobierane były z rachunku bankowego, zaś tego typu roszczenia przedawniają się z upływem dwóch lat (stanowisko procesowe k. 160). Dwuletni okres przedawnienia charakterystyczny jest dla roszczeń wynikających z umowy rachunku bankowego, jednak w niniejszej sprawie nie ma on zastosowania. Roszczenia wywiedzione pozwem dotyczą umowy o kredyt i charakteryzują się innymi terminami przedawnienia. W podsumowaniu powyższego, stwierdzić należy że roszczenia te nie uległy przedawnieniu.

Żądanie pozwu nie może zostać uwzględnione także – czy też przede wszystkim - z innych przyczyn aniżeli wyłuszczone powyżej.

G. T. (1) i E. T. (1) wnieśli bowiem do tut. Sądu pozew dochodząc w nim zapłaty kwoty 31 855,37 zł oraz 12 418, 59 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 czerwca 2017r.. Podali, iż wobec nieistnienia umowy, zwrotowi podlega całość uiszczonych przez nich należności. Na poparcie swych twierdzeń – w odniesieniu do żądanych przez siebie kwot - powodowie nie przedstawili jednak żadnych dowodów, wskazujących na zasadność i prawidłowość kwot dochodzonych w tych wysokościach.

Jak zostało wskazane na wstępie zaproponowany materiał dowodowy nie był wystarczający do przyjęcia, że w sprawie doszło do rażącego naruszenia interesu stron i w jakim wymiarze oraz do powstania znacznej dysproporcji w zakresie świadczeń stron umowy. Ciężar dowodu spoczywał zaś na powodach, o czym stanowi przepis art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.

Sąd podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 listopada 2001r., I PKN 660/00 / OSNP 2003/20/487 /, iż samo stwierdzenie strony postępowania cywilnego nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności / art. 227 k.p.c. / powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą / art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.

W ocenie Sądu w sprawie niniejszej powinien zostać zawnioskowany dowód z opinii właściwego biegłego celem wykazania, że w ramach łączącego strony stosunku umownego doszło do sytuacji, w której postanowienia na podstawie których określano zobowiązanie strony powodowej kształtują je w sposób jest rażąco (z punktu widzenia ekonomicznego) niekorzystny dla strony powodowej.

W ocenie Sądu w sprawie niniejszej powinien zostać zawnioskowany dowód z opinii właściwego biegłego celem wykazania, że w ramach łączącego strony stosunku umownego doszło do sytuacji, w której postanowienia, na podstawie których określano zobowiązanie strony powodowej, kształtują je w sposób rażąco (z punktu widzenia finansowego i ekonomicznego) niekorzystny dla strony powodowej.

Konkludując, w okolicznościach niniejszej sprawy, w świetle zaferowanych przez stronę dowodów, nie sposób uznać, że powodowie udowodnili swoje roszczenie co do wysokości żądania. Nie zawnioskowali dowodu wskazującego na istnienie względem pozwanej roszczenia w wysokości określonej w pozwie, co uniemożliwiło kontrolę wysokości zgłoszonego żądania. Głównie z tego względu Sąd oddalił powództwo.

Powyższe znajduje swe przełożenie w regulacji kosztów procesu. Powodowie zostali solidarnie obciążeni obowiązkiem zwrotu kosztów procesu pozwanemu (art. 98 k.p.c.). Koszty procesu obejmują w niniejszym przypadku koszty zastępstwa procesowego (rozp. M. S. z r. par. 2 pkt. 6).

(...)